



Sygn. akt I NO 34/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z odwołania sędzi J. C.

od decyzji Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2018 r. nr (...) o odmowie udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 7 maja 2019 r.

**odwołanie oddala.**

### **UZASADNIENIE**

W dniu 22 listopada 2018 r. Pani Sędzia J. C., sędzia Sądu Rejonowego w J., złożyła do Ministra Sprawiedliwości wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, dołączając do tego wniosku cztery zaświadczenia (psychologów, psychoterapeutę i psychiatrę) datowane na: 15 października 2018 r., 16 października 2018 r., 22 października 2018 r. i 19 listopada 2018 r. We wniosku Pani Sędzia J. C. podniosła, że jest sędzią z 14-letnim stażem orzeczniczym, ostatnio w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w J., powierzone obowiązki starała się zawsze wykonywać z największą starannością i

sumiennością, nawet kosztem życia prywatnego, jednak z biegiem czasu obciążenie psychiczne związane z wykonywaną pracą i istotne problemy osobiste i rodzinne sprawiły, że była zmuszona poszukiwać fachowej pomocy, najpierw psychologicznej, a następnie psychiatrycznej. Wnioskodawczyni podniosła, że od dnia 17 maja 2018 r. pozostaje pod stałą opieką lekarza psychiatry, przyjmując zapisane leki i stosując się do zaleceń. W konkluzji pisma Pani Sędzia J. C. wyraziła stanowisko, że uzyskanie urlopu dla poratowania zdrowia pozwoli jej na dokończenie leczenia, odzyskania pełnych sił i powrót do pracy.

Decyzją z dnia 20 grudnia 2018 r. (...) Minister Sprawiedliwości odmówił Pani Sędzi J. C. - sędziemu Sądu Rejonowego w J. udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. Odmawiając udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia Minister Sprawiedliwości wskazał w uzasadnieniu swojej decyzji, że przewidziany przez Prawo o ustroju sądów powszechnych urlop dla poratowania zdrowia stanowi cyt.: „uprawnienie - przywilej z którego sędzia może skorzystać, gdy w sposób nie budzący wątpliwości zostanie ustalone, że zachodzą wskazane w ustawie przesłanki do udzielenia tego urlopu, ciężar wykazania powyższego leży po stronie sędziego”. W motywach zaskarżonej decyzji minister Sprawiedliwości podkreślił m.in., że cyt.: „zasadniczo celem [...] urlopu jest umożliwienie sędziemu przeprowadzenia takiego leczenia, które doprowadzi do uzyskania trwałej poprawy zdrowia i umożliwi mu dalsze, niezakłócone pełnienie obowiązków służbowych”. Z kolei zdaniem Ministra Sprawiedliwości cyt.: „nie każda choroba, która uzasadnia wystawienie przez lekarza zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, może uzasadnić udzielenie przedmiotowego urlopu. Konieczne jest zaistnienie szczególnych okoliczności, które w świetle przedstawionej dokumentacji medycznej z uwzględnieniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób jednoznaczny wskazują, że udzielenie przedmiotowego urlopu będzie miało istotne znaczenie dla prowadzonego leczenia i jego rezultatu w postaci uzyskania trwałej poprawy stanu zdrowia”. Przeprowadzona analiza przedstawionej przez Panią Sędzię J. C. dokumentacji medycznej doprowadziła Ministra Sprawiedliwości do konkluzji, że nie wynika z niej, aby aktualny stan zdrowia Pani Sędzi wymagał leczenia, dla przeprowadzenia którego niezbędne jest powstrzymanie się od pełnienia służby w ramach wnioskowanego urlopu”.

Decyzja powyższa została zaskarżona przez Panią Sędzię J. C. odwołaniem z dnia 24 stycznia 2019 r., którym Odwołująca zaskarżyła decyzję Ministra Sprawiedliwości w całości i wniosła o cyt. „jej zmianę poprzez udzielenie [...] płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w wymiarze sześciu miesięcy, ewentualnie o uchylenie przedmiotowej decyzji do ponownego rozpoznania”. Orzeczeniu temu Odwołująca się zarzuciła naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 93 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 52 ze zm., dalej cyt. jako Pusp) i błędnym zastosowaniu tego przepisu, w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny dawał podstawy do udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. W motywach odwołania autorka wskazała m.in., że cyt. „[z] zaświadczenia lekarskiego z dnia 19 listopada 2018 r., które stanowiło podstawę ustaleń faktycznych wynika, iż pacjentka wymaga dalszego leczenia i przyjmowania leków, z uwagi na stwierdzone zaburzenia depresyjne i brak istotnej i trwałej poprawy stanu klinicznego, pomimo systematycznego leczenia. Niewątpliwie zatem w niniejszym przypadku [zachodzi przesłanka w postaci konieczności przeprowadzenia zaleconego leczenia]. Drugą [przesłankę] stanowi to, aby przeprowadzenie zaleconego leczenia wymagało powstrzymania się od pełnienia służby. Ta przesłanka również w rozpoznawanym przypadku zaistniała, albowiem wspomniane na wstępie orzeczenie lekarskie przewiduje, iż w aktualnym stanie zdrowia wskazany jest u pacjentki urlop dla poratowania zdrowia, co *per ipsum* pociąga za sobą powstrzymanie się od pełnienia służby”.

W odpowiedzi na powyższe odwołanie (datowanej na dzień 11 lutego 2019 r.) Minister Sprawiedliwości wskazał na brak podstaw od uchylenia bądź zmiany zaskarżonej decyzji. Wskazał m.in., że cyt. „[z]aświadczenie lekarskie z dnia 19 listopada 2018 r. nie pozwala na ustalenie istnienia kryteriów uzasadniających udzielenie wnioskowanego urlopu, jakie w ocenie Sądu Najwyższego każdorazowo muszą być spełnione. W zaświadczeniu tym, jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji brak jest danych jednoznacznie wskazujących, że kontynuowanie leczenia wymaga powstrzymania się od pełnienia służby związanego z korzystaniem z przedmiotowego urlopu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie Skarżącej należało oddalić jako niezasadne w zakresie jedyne podniesionego w nim i skierowanego przeciw zaskarżonej decyzji zarzutu.

Zgodnie z przepisem art. 93 § 1 Pusp, sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Urlopu dla poratowania zdrowia udziela Minister Sprawiedliwości; nie może on przekraczać sześciu miesięcy (§ 2 i 3 art. 93 Pusp). W przypadku odmowy udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia sędziemu przysługuje w terminie 14 dni od dnia otrzymania odmowy odwołanie do Sądu Najwyższego (§ 4 art. 93 Pusp).

Sformułowany w odwołaniu zarzut nawiązujący do naruszenia prawa materialnego (polegającego na błędnej wykładni art. 93 § 1 Pusp i błędnym zastosowaniu tego przepisu w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny dawać miał rzekomo podstawy do udzielenia Odwołującej się płatnego urlopu dla poratowania zdrowia) należało uznać za niezasadny. Jednak przed ustosunkowaniem się do treści podniesionego przez autorkę odwołania zarzutu wypada skrótkowo przedstawić szereg uwag ogólniejszej natury, dotyczących charakteru ustrojowej instytucji urlopu dla poratowania zdrowia sędziego, przede wszystkim zaś charakteru decyzji podejmowanej przez Ministra Sprawiedliwości i trybu udzielania sędziemu tego szczególnego urlopu. Po pierwsze więc należy wskazać na to, że decyzja Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, o którym mowa w przepisie art. 93 § 1 Pusp nie ma - na co trafnie wskazuje się w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej - charakteru swobodnego, uznaniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III KRS 1/18, OSNP 2018 nr 9, poz. 131). Po drugie, pomimo tego, że przepis art. 93 Pusp nie precyzuje trybu podejmowania decyzji przez Ministra Sprawiedliwości i nie określa nie tylko szczegółowych, ale w ogóle żadnych zasad procedowania w przedmiocie wniosku sędziego o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, to zważywszy na charakter tego urlopu (urlop udzielany w celu poratowania zdrowia przez sędziego), który immanentnie wiąże się z oceną stanu zdrowia sędziego i rekomendowanym sposobem leczenia, należy przyjąć, że rozważając potrzebę jego udzielenia Minister Sprawiedliwości musi się opierać w niezbędnym zakresie, wyznaczonym przez indywidualne okoliczności każdego

przypadku, na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia sędziego, odnoszącej się zarówno do choroby stanowiącej przyczynę złożenia przez sędziego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, jak i widoków na zakończone powodzeniem leczenie w okresie, na który został zawnioskowany urlop dla poratowania zdrowia. Taki sposób postępowania w przedmiocie wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia nie wynika wprost z nader lakonicznej regulacji przepisu art. 93 Pusp. Jednak analiza istoty tej instytucji ustrojowej Prawa o ustroju sądów powszechnych sprzeciwia się uznaniu, że Minister Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji odnośnie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia może odstąpić od zbadania istnienia okoliczności przemawiających za udzieleniem urlopu dla poratowania zdrowia, to zaś wymaga dysponowania przez Ministra Sprawiedliwości odpowiednim materiałem dowodowym. Jakiego charakteru ma to być materiał dowodowy - tego ustawa nie określa, lecz jest rzeczą bezsporną, że musi on być skorelowany (relewantny) dla decyzji wydawanej przez uprawniony podmiot. Uwzględnwszy charakter tej decyzji należy dojść do wniosku, że jej podjęcie musi być poprzedzone dokonaniem przez Ministra Sprawiedliwości - na podstawie relewantnej dokumentacji medycznej dotyczącej zdrowia sędziego występującego z wnioskiem o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia i rokowań na osiągnięcie pozytywnych wyników leczenia - niezbędnych ustaleń faktycznych pozwalających na ocenę, czy materializują się przesłanki przemawiające za udzieleniem sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia. Należy zasygnalizować, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego w materii „podstawy dowodowej” udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia zarysowały się dwa odmienne stanowiska. W niektórych judykatach przyjmowano dość rygorystycznie - argumentując ten pogląd wyraźnymi paralelami pomiędzy instytucją uregulowaną w art. 93 § 1 Pusp a innymi występującymi w ustawodawstwie regulacjami przewidującymi możliwość udzielania urlopu dla poratowania zdrowia w sferze służby publicznej, a także wskazaniem na unormowania art. 94 § 1b i art. 94d § 1 Pusp - że udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia wymaga w zasadzie wydania w sprawie orzeczenia lekarskiego przez niezależnego lekarza (tak w wyroku Sądu Najwyższego III KRS 1/18), w innych zaś orzeczeniach prezentowano mniej rygorystyczne zapatrywanie, że urlop dla

poratowania zdrowia „musi mieć oparcie w zaświadczeniu lekarskim” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2019 r., I NO 30/18). Nie negując eksponowanych w orzeczeniu najwyższej instancji sądowej z 15 marca 2018 r. racji przemawiających za takim kształtowaniem modelu postępowania w przedmiocie wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, by cyt.: „mechanizm procedowania [w tych sprawach] był maksymalnie zbieżny z omówionymi rozwiązaniami” [tj. z rozwiązaniami przewidującymi udział bądź to lekarzy orzeczników, bądź komisji lekarskich w postępowaniu w przedmiocie udzielania urlopu dla poratowania zdrowia innym uprawnionym podmiotom w sferze szeroko pojętej służby publicznej], trzeba powiedzieć jednak podkreślić, że brak wyraźnej regulacji ustawowej w Prawie o ustroju sądów powszechnych odnośnie sposobu ustalania przez Ministra Sprawiedliwości przesłanek „medycznych” udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia stanowić może silny argument przemawiający przeciwko zbyt mocnemu formalizowaniu modelu dokonywania przez Ministra Sprawiedliwości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę dla wydania decyzji w przedmiocie udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia, czego wyrazem niewątpliwie jest przyjęcie, że kluczowym „punktem odniesienia” dowodowego dla decyzji o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia powinno być orzeczenie lekarza orzecznika. Poza tym przyjęcie tego typu stanowiska oznaczałoby w gruncie rzeczy, że rola Ministra Sprawiedliwości w zakresie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia - a to z uwagi na tak silne wyeksponowanie znaczenia orzeczenia lekarskiego i jego merytorycznej doniosłości w postępowaniu poprzedzającym wydanie decyzji co do udzielania urlopu dla poratowania zdrowia - zostanie zredukowana do czysto mechanicznego „potwierdzenia” swoją decyzją orzeczenia lekarskiego wydanego przez „niezależnego lekarza” (orzecznika). Motywy wyroku III KRS 1/18 starają się wyraźnie zdystansować od takiego stanowiska, stwierdzając, że choć to właśnie orzeczenie lekarza orzecznika stanowi narzędzie cyt. „pozwalające postępowanie w sprawie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia prowadzić w sposób zapewniający maksymalną gwarancję procedowania z wykorzystaniem wiedzy medycznej”, to okoliczności stwierdzone w tym orzeczeniu wymagają mimo wszystko cyt.: „rozważenia przez dysponenta urlopu”. Ostatecznie jednak

uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2018 r. staje się kategorię na stanowisku, że cyt.: „niemniej orzeczenie lekarskie jest podstawowym dokumentem dla podjęcia decyzji o udzieleniu urlopu”. Aprobując - z jednej strony - gwarancyjne zapatrywanie, że decyzja w przedmiocie udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia nie ma charakteru swobodnego (uznaniowego), trzeba podkreślić, że rola Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie nie została przez ustawodawcę zredukowana do prostego „potwierdzenia” orzeczenia lekarskiego wydanego przez lekarza orzecznika i że z punktu widzenia dokonywania przez uprawniony podmiot ustaleń faktycznych co do stanu zdrowia sędziego wnioskującego o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia nie sposób wykluczyć, że także inne formy dokumentacji lekarskiej (np. zaświadczenia lekarskie, na co wskazuje się w wyroku Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 r.) będą mogły stanowić podstawę dla podjęcia decyzji w przedmiocie udzielania przez Ministra Sprawiedliwości urlopu dla poratowania zdrowia. Przyjęty w wyroku Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r. pogląd, zgodnie z którym optymalną podstawę dowodową dla dokonania ustaleń co do ewentualnego zaktualizowania się przesłanek przemawiających za udzieleniem sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia ma stanowić orzeczenie lekarskie wydane przez lekarza orzecznika niebezpiecznie blisko zbliża się do - co do zasady nieznanej polskiemu systemowi prawa procesowego - tzw. legalnej teorii dowodowej. Tymczasem nieuregulowanie w Prawie o ustroju sądów powszechnych zagadnienia „podstawy dowodowej” dla decyzji o udzieleniu sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia (odmiennie niż to uczyniono w pragmatykach służbowych dotyczących innych grup zawodowych w sferze służby publicznej oraz aktach wykonawczych do tych pragmatyk, w których wskazuje się nie tylko na podmioty uprawnione do wydawania określonych opinii medycznych, ale wiąże się z treścią tych opinii-orzeczeń lekarskich określone skutki prawnej) przemawia za tym, że w sferze kształtowania podstawy dowodowej dla podejmowanej przez Ministra Sprawiedliwości decyzji co do udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia ustawodawca pozostawił podmiotowi uprawnionemu do wydania tej decyzji istotny margines swobody w zakresie kształtowania podstawy dowodowej rozstrzygnięcia.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Ministra Sprawiedliwości w niniejszej

sprawie opierały się wyłącznie na czterech załączonych do wniosku Sędzi J. C. zaświadczeniach. Za najistotniejsze z nich - jak wynika z lektury motywów zaskarżonej decyzji - Minister Sprawiedliwości uznał (słusznie) zaświadczenie lekarskie lekarza psychiatry z dnia 19 listopada 2018 r. (Pozostałe trzy z czterech przedstawionych przez Odwołującą się zaświadczeń mogły mieć wyłącznie marginalne znaczenie dla podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości decyzji co do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia z uwagi na ich nader ogólnikowy charakter: z zaświadczenia psychoterapeuty z dnia 15 października 2018 r. wynikało, że Pani Sędzia J. C. była pacjentką w terapii indywidualnej od grudnia 2014 r. do kwietnia 2015 r., z zaświadczenia psychologa z dnia 16 października 2018 r. wynikało, że Pani Sędzia skorzystała z konsultacji psychologicznej w dniu 11 kwietnia 2018 r. zaś z zaświadczenia psychologa z dnia 22 października 2018 r., że Pani Sędzia korzystała w 2016 r. z usług w gabinecie prywatnym w zakresie konsultacji psychologicznych). Skądinąd nie sposób pominąć tego, że również z argumentacji zaprezentowanej w odwołaniu Pani Sędzi J. C. wynika, że wadliwości zaskarżonej decyzji dopatruje się ona w tym, że mimo jednoznacznej treści zaświadczenia wystawionego przez lekarza psychiatrę w dniu 19 listopada 2018 r. i załączonego przez nią do wniosku o udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, Minister Sprawiedliwości błędnie przyjął, że nie zachodzi żadna z dwóch przesłanek udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, o których mowa w art. 93 § 1 Pusp, tj. konieczność przeprowadzenia zaleconego leczenia oraz powstrzymania się od pełnienia służby przez sędziego celem przeprowadzenia zaleconego leczenia.

Lektura uzasadnienia odwołania wskazuje na jego silną wewnętrzną sprzeczność. Polega ona na tym, że Odwołująca się - z jednej strony - kładzie silny nacisk na walor dowodowy zaświadczenia pochodzącego od lekarza psychiatry w zakresie stworzenia wystarczającej podstawy faktycznej dla oceny przesłanek, o których mowa w przepisie art. 93 § 1 Pusp, z drugiej zaś - frontalnie kwestionuje celowość i sens przedstawiania w postępowaniu toczącym się na podstawie przepisu art. 93 Pusp zaświadczenia lekarskiego, twierdząc, że cyt.: „podnieść trzeba, iż art. 93 § 1 Pusp nie wymaga przedstawienia zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego konieczność (niezbędność) urlopu dla poratowania zdrowia. O

udzieleniu urlopu nie decyduje przecież lekarz lecz Minister Sprawiedliwości [...]”. Odwołująca zdaje się jednak pomijać tę doniosłą okoliczność, że dla podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości decyzji, o której mowa w przepisie art. 93 § 1 Pusp - z uwagi na to, że dotyczy kwestii wymagających wiedzy specjalistycznej (kwestia oceny, czy urlop jest niezbędny dla poratowania zdrowia, ocena rekomendowanego leczenia, konieczność powstrzymania się od pełnienia służby sędziowskiej jako warunek udzielenia urlopu) - nieodzowne jest bazowanie przez podmiot podejmujący decyzję na udokumentowanej wiedzy profesjonalisty. Nie wynika to wprawdzie z brzmienia ustawy (która, jak już powiedziano wyżej, jest niezwykle lakoniczna w tym względzie), jednak nie sposób uznać, że rozstrzygnięcie w przedmiocie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia może zapaść bez jego osadzenia w odpowiednich wnioskach lekarza czy lekarzy specjalistów. Decyzja ta musi zatem zawsze mieć oparcie w materiale fachowym, tj. epikryzie właściwego lekarza specjalisty. W odwołaniu podnosi się, że cyt.: „Minister Sprawiedliwości, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, dokonany na podstawie zaświadczenia lekarskiego z dnia 19 listopada 2018 r., dokonuje wykładni przesłanek przepisu art. 93 § 1 Pusp poprzez nieuprawnioną wykładnię zawężającą, konstruując dodatkowe, pozaustawowe wymogi zastosowania omawianego przepisu, choćby w postaci konieczności świadomego uczestnictwa i zaangażowania pacjentki w proces leczenia i niedopuszczalności ograniczenia się do farmakoterapii”.

Nie jest prawdą, że Minister Sprawiedliwości dokonał wykładni zawężającej przepisu art. 93 § 1 Pusp, konstruując rzekomo „dodatkowe, pozaustawowe wymogi zastosowania tego przepisu”. Odmawiając udzielenia Sędzi J. C. płatnego urlopu dla poratowania zdrowia Minister Sprawiedliwości słusznie bowiem wskazał, że warunkiem udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia jest zaistnienie szczególnych okoliczności, które w świetle przedstawionej dokumentacji medycznej z uwzględnieniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób jednoznaczny wskazują, że udzielenie przedmiotowego urlopu będzie miało istotne znaczenie dla prowadzonego leczenia i jego rezultatu w postaci uzyskania trwałej poprawy stanu zdrowia sędziego. Trafnie wskazuje się w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia - jak wynika z samego

określenia celu tego urlopu - wymaga ustalenia, że uzasadniona jest prognoza, iż udzielenie tego urlopu przyniesie poprawę zdrowia („poratowanie zdrowia”) sędziego wnioskującego o jego udzielenie. Minister Sprawiedliwości podejmując decyzję co do udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia musi posiłkować się (w tym przypadku akurat przedstawionymi przez wnioskodawcę) materiałami pochodzącymi od podmiotów fachowych (zaświadczeniem lekarskim, epikryzą, diagnozą lekarską). Przyjęcie przeciwnego poglądu (tj. uznanie, że skoro przepis wyraźnie nie wymaga posiłkowania się przy podejmowaniu decyzji co do urlopu dla poratowania jakąkolwiek dokumentacją lekarską, to Minister Sprawiedliwości może tę decyzję podjąć bez oparcia się na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowotnego sędziego żądającego udzielenia urlopu) prowadziłoby do rezultatów jawnie nieracjonalnych, a mianowicie do konieczności zaaprobowania stanowiska, że udzielając urlopu Minister Sprawiedliwości jest zwolniony całkowicie od kierowania się ustaleniami podmiotów posiadających wiedzę medyczną, którą może zastąpić własnymi ustaleniami co do stanu zdrowia sędziego i rokowań na jego poprawę. Z drugiej strony nie jest jednak tak, że Minister Sprawiedliwości jest niewolniczo związany opinią czy diagnozą sformułowaną przez lekarza i dołączoną do wniosku sędziego (niezależnie od tego, jak kategorycznie nie zostałyby sformułowany wniosek finalny takiej opinii czy zaświadczenia). Jest on nie tylko uprawniony, ale zobowiązany do poddania tej opinii (np. zaświadczeń lekarskich przedstawionych przez sędziego) wnikliwej analizie i ocenie. Na podstawie przeprowadzonej analizy i oceny dokumentacji medycznej możliwe będzie ustalenie tego, czy rzeczywiście konieczne jest udzielenie sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia.

Przedstawione przez Panią Sędzię J. C. jako załącznik do wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia zaświadczenie lekarskie lekarza psychiatry z dnia 19 listopada 2019 r. ma wyjątkowo lakoniczny charakter. Jest ono pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia i ogranicza się do trzech dość ogólnikowych zdań cyt.: „Pacjentka leczona w tutejszym gabinecie z diagnozą [zaburzeń depresyjnych]. Pomimo systematycznego leczenia nie uzyskano istotnej ani trwałej poprawy stanu klinicznego. Wymaga dalszego leczenia i przyjmowania leków. W aktualnym stanie zdrowia wskazany u pacjentki urlop dla poratowania

zdrowia”. Zaświadczenie lek. spec. psychiatry J.O. z dnia 19 listopada 2018 r. nie pozwalało zatem podmiotowi podejmującemu decyzję o udzieleniu sędziemu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia ustalić i ocenić tego, jakie konkretnie (o jakim stopniu nasilenia, jakim przebiegu i jakich objawach) zaburzenia stwierdzono u Pani Sędzi J. C., czy te zaburzenia uniemożliwiają okresowe sprawowanie urzędu sędziego, jaki sposób leczenia (terapii) wdrożono i prowadzono uprzednio w stosunku do Pani Sędzi J. C. do dnia wystawienia zaświadczenia (poza wskazaniem na to, że było to cyt.: „systematyczne leczenie”; brak jest jednak jakichkolwiek danych pozwalających na zweryfikowanie tej konstatacji), dlaczego zaproponowany i wdrożony przez lekarza psychiatrę sposób leczenia okazał się nieskuteczny, na czym polegała nieskuteczność wdrożonego systemu leczenia (terapii), jakie leczenie - zdaniem lekarza specjalisty - mogłoby przynieść poprawę stanu Pacjentki, na czym konkretnie polegałoby to leczenie (czy - na przykład - warunkiem *sine qua non* jego wdrożenia i przeprowadzenia byłoby korzystanie przez Panią Sędzię J. C. z urlopu dla poratowania zdrowia, o którym mowa w przepisie art. 93 § 1 Pusp), jak długo trwałoby tego typu leczenie, jakie miałyby być jego spodziewane efekty w sferze poprawy zdrowia psychicznego Pacjentki etc. Tych wszystkich elementów zabrakło w trzyzdaniowej opinii lekarza psychiatry wystawionej w sprawie, co skutkowało odmową udzielenia przez Ministra Sprawiedliwości Pani Sędzi J. C. urlopu dla poratowania zdrowia. Na te istotne braki przedstawionej przez Odwołującą opinii lekarza psychiatry wskazuje się w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. W tym stanie rzeczy nie sposób było zakwestionować trafności konkluzji Ministra Sprawiedliwości odnośnie tego, że cyt.: „[...] w oparciu o treść przedstawionych przez [Panią Sędzię J. C.] dokumentów nie można stwierdzić by zachodziły przesłanki do udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia”. Na koniec tych uwag warto wreszcie wskazać, że dalece posuniętej ogólnikowości zaświadczenia lekarza psychiatry z dnia 19 listopada 2019 r. nie sposób tłumaczyć prawem do ochrony prywatności pacjenta czy danych szczególnie wrażliwych. Nie tracąc oczywiście z pola widzenia tego, że sfera zdrowia psychicznego człowieka stanowi szczególnie wrażliwy obszar, który powinien podlegać w zasadzie bezwzględnej ochronie, trzeba wskazać jednak na to, że podjęcie racjonalnego rozstrzygnięcia co do udzielenia urlopu dla

poratowania zdrowia i przeprowadzenia leczenia psychiatrycznego wymaga jednak dysponowania przez podmiot uprawniony do wydania decyzji określonym zasobem szczegółowych informacji uzasadniających określoną diagnozę. Implikuje to - po stronie lekarza wystawiającego zaświadczenie lekarskie - konieczność ujawnienia danych umożliwiających podmiotowi uprawnionemu do podjęcia decyzji zweryfikowanie konkluzji zaprezentowanych w diagnozie. Takich danych, jak już powiedziano, zabrakło w zaświadczeniu lekarza psychiatry z dnia 19 listopada 2018 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.